Nr. 73

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 11 WRZESNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta peterzburska, *Poczta Północna*, donosi z *Petersburga*, d. 1 września: „W poniedziałek dnia 30 sierpnia, w dzień imienin Nayjasnieyszego Cesarza Jegomości była, podług zwyczaju, uroczysta processya z kazańskiego kosciola do trojecko - alexandro - newskiego klasztoru, gdzie Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość z Wielką Xiężniczką słuchała mszy ś. Znakomitsze osoby płci obojey, oraz, liczne zgromadzenie ludzi wszelkiego stanu napełniało świątynią, a całą przestrzeń drogi, od katedry kazańskiey do pomienionego kosciola *Alexandro - Newskiego*, zaymowały tłumy pobożnych wszelkiego wieku i płci. Po mszy ś. Nayjasnieysza Cesarzowa Jeymość zaszczycić raczyła odwiedzeniem swojém JW. Przenaywielebnieyszego Metropolitę *Ambrożego*. Tegoż dnia w pałacu *taurycKim* u Cesarzowey Jeymości był wielki obiad, na którym znaydowały się znakomitsze obojey płci osoby. Wieczorem miasto całe było oswiecone.

Przez postanowienie Rady Państwa, pod dniem 19 października przeszłego 1814 roku, rozkazano, wydające się przez ministeryum spraw wewnętrznych przywileje wynalazcom na różné ich wynalazki, drukiem ogłaszać z opisaniem ich przez szczegóły i przydaniem rysunków. Celem tego ogłoszenia we wszystkich szczegółach wynalazków, jest, żeby publiczność uwiadomiona była co mianowicie przez wydany przywiley pozwoloném zostało, a co nie; i żeby kazdy korzystać mógł z wynalazków, po upłynieniu zamierzonego w przywileju terminu: gdyż powszechne dobro przednieyszym jest celem wszystkich przywilejów. Na mocy wspomnianego postanowienia Rady Państwa, ministeryum spraw wewnętrznych kazało teraz wydrukować trzy dzieła, dla uwiadomienia publiczności o wydanych wynalazcom przywilejach, a mianowicie: 1) Mechanikowi inżynierowi *Ruadebard*, na wynalezioną machinę do łatwieyszego prowadzenia statków z wielkim ładunkiem przeciw wodzie. 2) Mieszczaninowi *Belugimowi* na wynalezione machiny do wyciągania soli z jezior i kruszenia jey na jeziorach. 3) Dla kupca piérwszéy gildy *Buchtiejewa* na wynaleziony przez niego piec ruchomy do gotowania jedzenia, za pomocą którego w fabrykach topienia łoju, czyszczenia wosku i innych, różné gospodarskie roboty nieźmiernie się skróciły i udoskonaliły. Przy każdym z tych przywilejów znaydują się liczné, a wcale pięknie sztychowané tablice i rysunki, objasniające skład i rozmiar machin. Książkowe przedają się w księgarni *Zaikina*, piérwsza rub. 1 kop. 75, druga rub. 1 kop. 65; trzecia rub. 2. Oprócz tych dzieł w téyże księgarni znaydują się jescze przez ministeryum spraw wewnętrznych wydane dzieła: 1) O udoskonaleniu sposobu pędzenia wódki, rubel 1 i kop. 75, 2) O prostym i tannym sposobie bielenia pieńki i przędzy, rubel 1 i kop. 50.

Stats - Dama, Jasnie Oswiecona Natalia Xiężna *Golicyonowa* dnia 16 sierpnia przybyła do *Orszy*, a d. 18 do *Czeczerska*, zkąd po obiedzie u Hrabini *Czerniszewey*, wyjechała w dalszą podróż do *Kijowa*.

Od początku kwietnia do d. 1 sierpnia przeszło przez komorę *Taganrogska*, towarów zza granicy około miliona rubli wartości; a wyszło za granicę rossyyskich towarów więcey, jak na półtora miliona.

Przy gazecie senackiey, którąśmy ostatecznie otrzymali, znaydujemy załączoné ogłoszenie w następującem brzmieniu: „Kommissya do ułożenia praw, stosownie do przełożenia naczelnie zarządzającego Kommissyi téy pracami, JO. Xiązęcia Jegomości *Lopuchina*, ogłasza, iż zaczyna drukować wygotowané już oddziały praw Cesarstwa Rossyyskiego. Oddziały té obeymują wszystkie, w archiwum Kommissyi znaydujące się prawa, ustawy, urządzenia, i t. p. Rozłożone zaś są podług materyy, w przyzwoitym porządku, zaczynając od praw cywilnych i stopniami postępując do różnych oddziałów prawodawstwa. Każdy z tych oddziałów składać się będzie z pewnéy liczby tomów podług obfitosci materyy do niego należących. Tym sposobem ułożoné oddziały zawierają samé prawa w ich oryginalnym texcie, a na czele każdego rozdziału położone są zasady praw, z samychże praw wyciągnioné. Doprowadziwszy tym sposobem do końca początkowe tomy oddziałów cywilnego prawodastwa, Kommissya przez ninieysze ogłoszenie uwiadamia mieysca sądowe i urzędowe, oraz miłosników rzeczy oyczystych, iżby życzący prenumerować na tak pożyteczne dzieło, raczyli w życzeniu swojém czynić odezwy wprost sami, albo przez mieyscową źwierzchnosć, zapisując się na prenumeratę z wyrażeniem liczby exemplarzów do Kaznaczeja Kommissyi, w jeyże domu mieszkającego. Imiona prenumeratorów wydrukowane będą na końcu ostatniego tomu każdego oddziału. Cena każdego tomu, z piędziesięciu arkuszy złożonego, jest rubli ośm, dla prenumerujących na cały oddział; dla tych zaś, którzy, nie prenumerując na cały oddział, tomami kupować będą, po rubli 10 za każdy tom.

Gazeta *Korrespondenta Warszawskiego* donosi z *Warszawy* dnia 12go września, co następuje: Dnia wczorayszego, tojest d. 11 września, podług nowego, a dnia 30 sierpnia, podług dawnego stylu, obchodziła *Warszawa* uroczystość imienin swego Nayłaskawszego Monarchy, Nayjaśnieyszego Alexandra Igo Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, w sposobie, pogramatem opisanym. W kościele s. *Jana*, celebrował pontyfikalnie JW. Biskup *Zambrzycki*.

Dżdżysty z rana i zasępiony horyzont, wypogodził się znacznie po południu, jakby sprzyjając radości, którą w dniu tym przejęci byli wdzięczni mieszkańcy *Warszawy*, ku wspaniałemu Wskrzesicielowi imienia polskiego. Jedno uczucie wszystkie ożywiało serca; jeden odgłos we wszystkich brzmiał ustach: *Niech żyje Alexander Pierwszy!*

Tegoż dnia, wszyscy Półkownicy garnizonu warszawskiego, z powodu uroczystości imienin Monarchy, dali wielki obiad, na którym spełniane były z zapałem toasty, za zdrowie Nayjaśnieyszego Pana, każdy Półkownik spełniał toast, w imieniu półku swego, przy odgłosie muzyki półkowey. Radość, pochodząca z uczuć wdzięczności, i z połączenia się dwóch narodów, wzajemnym szacunkiem ku sobie zbliżonych, dodawała uprzyjemnienia tey zabawie, którey gust, okazałość, a nadewszystko szczera ochoczość, do końca towarzyszyły.

Dnia 8go b. mca, opuścił *Warszawę* Jego Cesarzewiczowska Mość, Wielki Xiążę *Konstanty*, udając się do *Francyi*, dla widzenia się z swym Nayjaśnieyszym Bratem. — Naczelne dowództwo nad woyskiem Polskim, w nieobecności Wielkiego Xięcia, objął JW. Jenerał *Muller Zakomelski*, Naczelny Inspektor artyllryi Państwa Rossyyskiego. Dnia 9go złożyli mu uszanowanie obecni w *Warszawie* Jenerałowie i Oficerowie sztabowi Polscy.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Francya

W gazecie *Korrespondenta hamburskiego* czytamy, co następuie; „ *Paryż dnia 26 sierpnia.* Xiążę i Xiężna *Angouleme*, w podróży swojey do *Bordeaux*, zagrożeni byli w *Paitiers* niebezpieczeństwem utracenia życia. Xiężna doniosła o tém Hrabiemu *Artezyi*. Gdy wzmiankowane wysokie osoby, d. 18 t. m. do *Poitiers* przybyły, przyjęte były z nayżywszym zapałem i okrzykami: *Niech żyje Xiążę i Xiężna Angouleme!* Aliści w godzinę po ich przybyciu, zebrało się wiele żołnierzy, stronników *Bonapartégo*, którym officerowie przewodniczyli, przed domém mieszkania Xiążąt i krzyczeli w zawziętości swojey: *Niech giną Angoulemy. Niech giną Burbony!* Szaleńcy usiłowali drzwi wyłamać. Chcieli zrzucić białą choragiew, na tym domie zakniętą. Dwa herszty, podług jedney z gazet naszych, zrąbani zostali ręką Xięcia *Angouleme*, który wielką w tym razie pokazał odwagę. Xiążę i małżonka jego oddalili się potém, pod zasłoną wiernych mieszkańców, przez tylne drzwi

hotelu, do którego pospólstwo, wrzące duchem *Bonapartégo*, coraz się natarczywiey dobywało. Smutny wystawia widok, szaleństwo ludu, które się takim sposobem wśród rozróżnienia umysłów w miastach francuzkich okazuie. *Brune*, *Ramel* i wiele innych padli ofiarą nieznaiącego cuglów pospólstwa

W *Dijon* ogłoszono następuiącą odezwę Arcy Xiążęcia *Jana*;

„ *Wielu mieszkańców w departamentach osadzonych przez mocarstwa sprzymierzone, dopuściło się gwałtownego postępowania przeciwko żołnierzom, a kilku nawet zamordowano. Dla zabieżenia podobnym zbrodniom, które tak hańbią Francyą, przestrzega się i oświadcza mieszkańcom, iż każde mieysce, w któremby podobne zabóystwo popełnione było, zapłaci winy 10,000 fr. Sprawcy zbrodni i ich pomocnicy zatrzymani, przed sąd woyskowy stawieni, i śmiercią karani bydź mają. Podaie się razem do wiadomości powszechney, że mera pewnego mieysca, w którem, po dóyściu już odezwy w tey mierze, broń zaleziono, i mieszkańca z inney gminy, (obadway z departamentu Yonne), który się był uzbroił w celu zabicia jednego żołnierza woysk sprzymierzonych, poymano i do Niemiec zaprowadzić kazano. Gdy pobłażanie występnym mogłoby ściągnąć niebezpieczeństwo na dobrych ludzi, oświadczam przeto, że nieprzebłaganym będę przeciwko tym, którzy staną się winnymi zabóystwa żołnierzy. Mieszkańcy! wezwani iesteście powtórnie do oddania broni, jaką macie u siebie. Uskutecznienie ogłonego tego prawidła jest konieczne i nagłe, a dla bezpieczeństwa waszego nieodbicie potrzebne. Ktoby się temu sprzeciwiał, ma bydź karany podług surowości praw.*

Arcy Xiążę Ferdynand, *Dowódzca austryackiego woyska odwodowego.*

Główna kwatera Dijon, *dnia 11 sierpnia 1815.* "

Hrabia *Regnauld - deSaint - Jean- d'Angely* wyjechał do *Havre*, zkąd z synem swoim do *Ameryki* popłynie. — Rozumiano, że wczora w dzień ś. *Ludwika*, oświadczenie sprzymierzonych i przedugodnie warunki pokoju ogłoszone będą; to się jednak nie stało. — Trzey ludzie, którzy z dziennego zarobku żyją, i d. 10 lipca, *Niech żyje Cesarz!* wołali, a nadto się innych buntowniczych mów dopuszczali, skazani są na 15to miesięczne więzienié. — Przybyły tu z *Londynu* Jenerał *Bloomfeld*, przywiózł dla Xiążąt *Blüchera*, *Schwarzenberga*, *Wredego*, oraz dla Hrabiow *Wittgensteina* i *Barclaya de Tolly*, wielki order *łazienny*, który im uroczyście oddany będzie przez Xięcia *Wellingtona*. — *Fouché* obrany jest także Członkiem Izby Deputowanych — Utrzymywanie woysk sprzymierzonych kosztuie codzień *Paryżowi* pół miliona franków. —" Xiążę *Blücher* mianowany został przez swego monarchę Xięciem *Sekwany*.

Paryż dnia 27 sierpnia. Na obradach ministrow mocarstw sprzymierzonych, żadnego jescze ostatecznego postanowienia nie uczyniono. Temi dniami ze strony pruskiey podana została nota, w którey wyrazono, że teraznieysze granice *Francyi* są nadto *zaczepne*, i, że, dla zabezpieczenia na przyszłość

pokoju *Europy*, granice te w stanie *obronnym* tylko zostawać powinny.

Z Paryża, pod 28 sierpnia. Duch woyska francuzkiego zupełnie się odmienił. Gdy Xiążę i Xiężna *Angouleme*, w podróży swey do *Bordeaux*, przez *Poitiers* przejeżdżali, przyięci tam byli przez 3ci półk jazdy okrzykami: *Niech żyje Cesarz!* — Ułożono listę Marszałkow i Jenerałow, którzy na przyszłość woyskiem francuzkiem dowodzić maią; ale przed ogłoszeniem wprzódy podaną była do przeyrzenia jednemu z obecnych tu wielkich Monarchow. — Rozgłoszono wprawdzie, że się woysko *Loary* rozeszło; wiadomo jednak, iż korpusy tego woyska dotąd jescze znayduią się w różnych okolicach. — Rozbrajają teraz mieszkańcow *Wandei*.

W *Draguignan* utworzył się był tajemny klub *Bonapartystow*, ale odkryty i zamknięty został. W sali ich zgromadzenia znaleziono chorągiew z napisem: *Cesarz albo śmierć.* Wielu członkow tego klubu uwięziono i pod sąd oddano. Podobnież tajemne schadzki *Bonapartystow* mają się znaydywać w wielu okolicach Francyi. — Jenerała *Debelle*, który objęty jest wyrokiem królewskim z d. 24, i który się w *Grenoble*, jako więzień stawił, przywieziono teraz, pod dozorem oficera żandarmeryi, do *Paryża*. — Zamiast ozdoby *Lilii* nosi teraz wielu żołnierzy gwardyi narodowey srebrny medal, na ktorym z jedney strony znayduje się wizerunek *Ludwika XVIII* a z drugiey wyraz, *Fidelité.* Damy noszą podobnyż medal złoty na szyi. — Liczne do Króla przychodzą co dzień poselstwa, które ostrzegaią go o niebezpieczenstwach, i sprawiedliwosci jego wzywaią: „ *Nie dowierzay zbytecznie N. Panie* (mówi miasto *Montauban* w poselstwie swojem) *dobremu sercu i miłosierdziu twojemu; bez wątpienia, zdarzaią się okoliczności, w których Monarcha podobnemi uczuciami powodować się może; ale nie w takich żyjemy czasach; Francya wymaga, iżbyś się N. P., surowością uzbroił. Oddawna iuż sprzysięgła się złośliwa partya, przeciwko wierze, oyczyznie i słowie. Z tegoto nieczystego źrzódła brał despota podręcznikow swoich, i w niém znaydował godnych siebie towarzyszow. Władza w niezmazanym tylko znaydować się powinna ręku. Od nayniższego szczebla urzędu, aż do nayznamienitszego mieysca ministra, spraw to N. Panie, abyśmy samych tylko wiernych przyjacioł Króla widzieli.* „

Dnia wczorayszego, kollegium obiercze departamentu *Sekwany* miało szczęście otrzymać audyencyą u N. Pana. *Monsieur* wprowadził, i był jego tłómaczem. Król dał poznać w odpowiedziach swoich naywyższe ukontentowanie z takiego wyboru, i mocno wzruszony okazał potém, iak *Monitor* przywodzi, przez jesty, że chce usciskać brata swego. *Monsieur* przykląkł na jedno kolano, i z naywiększą czułością usciskał N. Pana; poruszający ten widok nayżywsze sprawił wrazenie. — Marszałek *Macdonald*, naczelny dowódzca woyska *Loary*, wydał d. 15 sierpnia, w głównej kwaterze w *Bourges*, rozkaz, przez który uwiadamia, iż żegluga i przystań na rzekach *Loarze* i *Allier* wolne są dla mieszkańcow obu brzegow, i że na lewym brzegu żadne rekwizycye czynione bydź nie mogą, na potrzeby prawego brzegu. — *Fouché* obrany został Członkiem Jzby Deputowanych z departamentu *Sekwany*, razem z departamentu *Sekwany i Marny*. Podziękował za przychylne głosy departamentu *Sekwany*, a przyiął wybor departamentu *Sekwany* i *Marny*. — Proces Marszałka *Neya* przeciągnie się nieco jescze, dla wielu osób, które w nim są zawikłane. Sąd woyskowy na *Neya* ma się składać: z Marszałka *Moncey*, jako prezydenta: marszałkow *Masseny*, *Augereau* i *Jourdan*, oraz Jenerałów *Maison*, *Vilate* i *Claparède*. — Pensya Rádzcow stanu, w służbie zwyczayney, wynosi teraz 16,000, a Referendarzów 6000 fr. — Dnia dzisieyszego zrana przybyli dwa gońcy nadzwyczayni do *Tuileryów*. — Xiążę *Berry* powrócił tu z *Lille*, gdzie go ze szczególnieyszym zapałem przyymowano. — Liczba oficerów, którzy w tym czasie na żołdzie pozostać maią, wynosi 16,000. — W woysku *nadreńskiém* ogłoszono d. 23 t. m. przez rozkaz dzienny: że w dniu następnym oficerowie woyska i załóg odbiorą żołd dwutygodniowy; równie, że pobierać będą żołd co pięć dni, póki się woysko rozeydzie, co po odebraniu instrukcyy w krótce ma nastąpić. Woyskowi jednak nie powinni dawać się uwodzić przez źle myślących. „ *Francya* (wyrażono na końcu) *obróciła na nich oczy; utrzymają oni dla niey, odwagą i karnością swoją granicę, którey twierdze uratowali już męztwém swojém.* „ — Jenerał *Ricard* objął dowództwo w *Tuluzie*, i ogłosił przez rozkaz dzienny, że wszyscy żołnierze białą kokardę nosić maią: co dotąd jescze nie nastąpiło. — Lord *Stewart*, który powiózł do *Londynu* ostateczne warunki traktatu pokoju, za kilka dni spodziewany tu jest napowrót.

Z Paryża (przez *Londyn*), *d. 29 sierpnia.* Mówią, że Margrabia *Montchenu* uda się, jako królewsko - francuzki Kommisarz, na wyspę *ś. Heleny.* — Ciągle rozchodzi się pogłoska, o odmianach w ministeryum naszém, które, naypózniey w czasie otwarcia Izb, nastąpić maią. — Mówią, że twierdza *Arras* sprzymierzonym się poddała. — Mniemany *Fouchégo* raport, który *Lukwikowi XVIII* miał bydź podany, wypłynął z pióra P. *Geai*, gorliwego stronnika *Bonapartégo*, dawniey domowego sekretarza przy Panu *Fouché*: dawniey on razem z innymi pracował nad wydawaniem gazet *Journal de Paris* i *Journal l'Independant.*

Gazeta berlińska donosi z *Paryża*, d. 27 sierpnia: „ Dnia 25 t. m. naywspanialey oświecone były pałace, w których mieszkaią Monarchowie sprzymierzeni. — W dniu tym, gdy Król korpus dyplomatyczny przyymował, przedstawiano Królowi między innymi P. *Angelo*, sprawuiącego interessa Porty Ottomańskiey. — P. Maret (Xżę *Bassano*) odebrał oświadczenie, z rozkazu seymu szwaycarskiego, iżby z *Berny* wyiechał i do *Francyi* powracał. Drogę mu nawet przez *St. Maurice*, *Sabaudyą*

i *Genewę* przepisano. — *Ludwik Bonapartè* miał w *Rzymie* kilkakrotne konferencye z Kardynałem Sekretarzem stanu. Stara się on otrzymać dla matki i innych osób familii swojey spokoyny i bezpieczny pobyt w *Rzymie*. — Woyska sprzymierzone zaymuią teraz 379,139 kilometrow kwadratowych ($7\frac{5}{12}$ kilometrow idzie na 1 milę niemiecką, czyli jeograficzną) ziemi francuzkiey, na których znayduie się 21,123,529 mieszkańcow. Cała *Francya* liczy na 572,162 kilometrach, 29,159,068 mieszkańców.

Liczba protestantow, którzy w *Nismes* przez rojalistow fanatyków zamordowani zostali, więcey 600 osób, a liczba zrabowanych i spalonych domow do 62 wynosi. Przesladowania religiyne zaczęły się rozszerać po całey tey okolicy. Familije protestanckie zmuszone były ratować się ucieczką w góry *Cewenenskie*; ale poszły za nimi kupy rojalistow, mianowicie kilka niepłatnych korpusow ochotniczych, które noszą imie i kolory Xięcia *Angouleme*. — Dnia 26, dawał minister *Fouchè* wielką ucztę, na którey się znaydowali Xiążę *Wellington*, Lord *Stuart*, oraz Jenerałowie *Czerniszew* i *Platow*. Tegoż dnia, jeden z tuteyszych dyplomatow powiozł spiesznie do *Londynu* rys przyszłego traktatu pokoju. — N. Cesarz Rossyyski odprawi d. 31 t. m. wielką rewią pod *Neuilly*. — Król hiszpański mianował posła francuzkiego, Xięcia *Montmorency*, Grandem kastyliyskim.

Dnia 30 sierpnia: Pewny jest wyjazd Xięcia *Bourbon*, oraz jedney osoby dyplomatycznéy do *Londynu*, z ultimatum traktatu pokoju między *Francyą* i sprzymierzonymi. — O układach w *Paryżu* dowiadujemy się, że *Austrya* i *Prussy* trzymaią się propozycyy, iakie w *Wiedniu* już ułożone były; a co się tycze *Niemiec* i innych okoliczności jednozgodnie postępuią. — Również zapewniaią, że Monarchowie sprzymierzeni d. 15go stolicę naszę opuszczą. — Część woysk sprzymierzonych ma opuscić *Francyą* w przyszłym miesiącu wrzesniu, (po zupełném rozwiązaniu woyska francuzkiego), reszta zaś osadzi wszystkie twierdze w *Alzacyi*, *Lotaryngii*, *Flandryi* i t. d. Mówią, że 1szy, 3ci i 6ty korpus woyska pruskiego, pod naczelném dowództwem Jenerała Hrabiego *Tauenzien v. Wittenberg* we *Francyi* zostaną; korpusy zaś 2gi, 4ty i gwardye za granicę przeyśdź maią. (Potwierdzenia w tem oczekiwać należy.) — Dotąd jescze sprawowanie administracyi w departamentach, w których woyska bawarskie na kwaterach stoją, nie zostało oddane władzom francuzkim. Formowanie legionów departamentowych znayduie wielką przeszkodę w zaburzeniach, jakie szczególniey we *Francyi* południowey, dotąd jescze zachodzą, i smutnemi się wypadkami odznaczaią. Rozpuszczenie woysk za *Loarą*, stałoby się z tego względu niebezpiecznem, że nie chybnie całe bandy rzuciłyby się w góry *Cewenenskie*, i zaburzenia te, jeszczeby bardziey powiększyły. Podobny stan rzeczy nader jest niedogodny dla dworu francuzkiego. Z 7miu tylko departamentow pobiera Król niejaką część dochodów, zkąd

wielki niedostatek pieniędzy. Donoszą z *Meaux*, że tam zapowiedziane zostało przybycie Monarchow, którzy się udają na rewiją do *Vertus*. Jenerał *Sacken* zaiął się natychmiast rozrządzeniem potrzebnych przygotowań. — Dnia w czorayszego zrana przechodziło przez bulwary północne wiele woysk cudzoziemskich i wyszły z *Paryża*, udaiąc się na równiny *Vertus*, gdzie się wkrótce wielka rewija odbywać będzie. Podług wszelkiego podobieństwa, woyska rossyyskie, które z *Paryża* i okolic jego wychodzą, nie powrócą iuż do tych mieysc, ale wyydą z terrytoryum francuzkiego. — Warownie i palisady wokoło *Paryża* znoszą się, a drzewo z ostatnich idzie na sprzedaż. Dnia wczorayszego odbyła się, na równinach *Grenelle*, wielka rewija woysk pruskich. — Xiążę *Angouleme* powrócił już znowu do *Paryża*. Uważaią, że ministrowie francuzcy, częściey się teraz zbieraią, aniżeli dawniey, i częstsze konferencye z królem miewaią. Hrabia *Grote* mianowany jest królewsko-hanowerskim posłem przy *Ludwiku XVIII*.

N. Cesarz Rossyyski i obadway WW. Xiążęta zaymuią piękny pałac *Elysée-Bourbon*, na przedmieściu *St. Honoré*. Co wtorek i piątek jest wielki zjazd u N. Pana, od godziny 10tey do pół do 12sey. O godzinie 2giey stoł familiyny. O 5tey kończy się obiad. Cesarz Jmć udaje się do swego gabinetu: zwyczaynie bywa na teatrze; wcześnie się do spoczynku udaie; a wstaie o godzinie 5tey.

Zastanawia to, że znamienite osoby duchowne, które opuściły z Królem *Francyą*, i razem z nim powróciły, udaią się teraz napowrót do *Anglii*, dla niepomyslnych widokow ich oyczyzny. — Podług prywatnych doniesień z *Paryża*, dawnieyszy minister woyny, *Clarke*, Xiążę *Feltre*, usunął się od wszelkich spraw publicznych, i mieszka teraz w dobrach swoich. — Podług listow z *Paryża*, zdarzaią się tam bardzo częste poiedynki, między oficerami przychylnymi domowi królewskiemu, a abszytowanemi osobami woyskowemi. W *Dijonie*, Austryacy zdaią się czynić przygotowania do wyyścia. — Mocno się tu zastanawiaią, że *Fouchégo* nie ma na liście Parów. — Rozeszła się znowu pogłoska, że woyska hiszpańskie wkroczyły do *Francyi*. — Działa i broń w zamku *Vincennes* podzielone zostały, stosownie do układow, między sprzymierzonych i Francuzów. Teraz uskarżaią się pierwsi, że otrzymali naygorsze, i żądaią wynadgrodzenia i dodatku, a *Vincennes* trzymaią znowu w oblężeniu. — Pani *Hortensya Bonapartè*, (małżonka byłego króla hollenderskiego, *Ludwika Bonapartè*) mieszka ciągle w *Secheron*, i zostaje pod ścisłym dozorem. Prosba jey, o wolne udanie się do dóbr swoich *Pregny*, albo do *Chambon* w *Sabaudyi*, odmówioną została. Pan *Briatte*, adjutant *Ludwika Bonapartè*, udał się do niey dla odebrania jey syna, którego prawa francuzkie oycowi oddadź przeznaczyły.

ANGLIA.

Gazeta berlinska zawiera, z *Londynu*, pod 25 sierpnia: „Gazeta, *Morning-Chronicle*, a potem *Courier*, umieściły dwa pisma urzędo-